

Mobilne bimbrownie w Skansenie

Dwie bimbrownie na kółkach właśnie przyjechały do Podlaskiego Muzeum Kultury Ludowej. Wzbogaciły wystawę stałą poświęconą tradycji bimbrowniczej regionu.

Są przykładem nie tylko umiejętności technologicznych, ale też niezwyklej pomysłowości konstruktora, który do ich budowy wykorzystał ramy przyczepy jednoosiowej. Dzięki temu mógł się przemieszczać po Puszczy Knyszyńskiej, ukrywając się przed policją przez 10 lat.

Poza tym, że mają koła, bimbrownie nie różnią się od innych. Najważniejsze elementy każdej z nich to: piec, dwie chłodnice, kadzie, odstojniki i systemy rurek. Są w dobrym stanie. Do Podlaskiego Muzeum Kultury Ludowej trafiły dzięki uprzejmości Podlaskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Białymstoku po wyroku sądu, który uznał je za dziedzictwo materialne Podlasia.

Produkcja tak zwanego „ducha puszczy” w Podlaskiem to tradycja ciągle żywa, warto jednak pamiętać, że jej kultywowanie jest nielegalne. Podlaskie Muzeum Kultury Ludowej dostało nowe eksponaty, lecz ich twórca, mieszkaniec gminy Turośń Kościelna – wyrok.

Ekspozycja Leśna bimbrownia powstała na terenie skansenu w 2008 r. Można tam, w naturalnym otoczeniu, oglądać trzy zarekwirowane przez policję, kompletnie wyposażone bimbrownie. Po drobnych zabiegach konserwatorskich wystawa wzbogaciła się o jedyną w swoim rodzaju, mobilną aparaturę do produkcji bimbru.

źródło i fot.: Podlaskie Muzeum Kultury Ludowej

oprac.: Barbara Likowska-Matys

